

jańskich oraz wielu innych podobieństw. Wykazanie jednak istnienia paralelnego rozwoju nie oznacza udowodnienia zależności.

Ks. Wincenty Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 2, s. 292–293

Ch. Gieschen, *Angelomorphic Christology. Antecedents and Early Evidence*, Leiden–Boston–Köln: Brill 1998, XVI, 403 s.

Tezą pracy jest przedstawienie rozwoju chrystologii wczesnochrześcijańskiej na bazie angelologii. Obok innych opracowań: chrystologii Imienia, chrystologii Mądrości, Chwały, Syna Człowieczego, autor poszukuje rozwiązania angelologicznego, to jest odwołuje się do tradycji biblijnych opisów objawienia aniołów w postaci ludzkiej („The essential form of the revelation of God in Israelite and Jewish literature is an angelomorphic figure” s. 6). Najbardziej interesująca część pracy mieści się w „Early Evidence”, czyli w części III (s. 187–346). Wcześniej opisane badania dotyczą analogicznej terminologii, jak „hipostaza”, „Imię”, „Słowo”, jak również znaczenia wyrażenia „anioł Pana” (s. 51–69) oraz postaci występujących z przydomkami „anielskimi” (s. 124–151) lub postaci ludzkich z takimi określeniami (s. 152–183). Większość tych rozważań w sposób oczywisty dotyczy tradycji biblijnej, żydowskiej i judeochrześcijańskiej. W odniesieniu do wczesnego chrześcijaństwa autor przeanalizował pisma ojców Kościoła, od Justyna Apologety do Euzebiusza (Teofil Antiocheński, Ireneusz, Tertulian, Klemens Aleksandryjski, Hipolit, Orygenes, Nowacjan, Laktancjusz, Konstytucje Apostolskie). Szczegółowo potraktował Pseudoklementyny, *Pasterza Hermasa*, *Wniebowzięcie Izajasza* oraz pisma nowotestamentalne: objawienie Jana, Ewangelię Jana, List do Hebrajczyków i Listy Pawła Apostoła. Wątek „anielski” we wczesnej chrystologii badano już wielokrotnie. Autor rozprawy zna i wykorzystuje wszystkie dotychczasowe studia. Przeniesienie przymiotów z postaci aniołów na postać Chrystusa poświadczają teksty biblijne i wczesnochrześcijańskie. Trudniej budować chrystologię angelologiczną na podstawie analogii przymiotów anielskich przeniesionych z postaci (na przykład Adama, s. 153; Mojżesza, s. 163; Melchizedeka, s. 171). Związek Chrystusa z Adamem zawiera także inne treści, podobnie jak z postacią Mojżesza czy Melchizedeka. Studium Gieschena zachęca do zastosowania interpretacji angelologicznej dla niektórych tylko przekazów źródłowych (Konkluzje pracy s. 349–351). Z pewnością stanowi ważny przyczynek do badania chrystologii „przedfilozoficznej”, przed aplikacją myśli greckiej dla zgłębiania chrystologii wczesnochrześcijańskiej. Jest przyczynkiem również do chrystologii „Chrystusa polymorphos”. W szczegółowych analizach poszczególnych tekstów studium dostarcza bardzo wiele interesujących obserwacji i może być pomocne dla rozwijania innych tematów chrystologicznych. Jest pożyteczne tak dla biblisty Nowego Testamentu, jak i historyka wczesnego

chrześcijaństwa. Nie należy jednak, jakby powiedzieli Niemcy, do „bahnbrechenden Untersuchungen”.

Ks. Wincenty Myszor

Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne 2004, t. 37, z. 2, s. 293–296

Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie. Przekład i komentarz (Wartości małżeństwa, O świętym dziewictwie, O doskonałym wdowieństwie, Cudzołożne małżeństwa, O powściągliwości, Małżeństwo i pożądliwość), redakcja, A. Eckmann, tłumacze: ks. W. Eborowicz, R. Bobel, H. Bojko, ks. T. Gacia, ks. M. Cieśluk, ks. S. Laskowski, K. Kościelniak OFMConv, Lublin 2003, 392 s.

Otrzymaliśmy cenny przekład najważniejszych pism św. Augustyna podejmujących tematykę małżeństwa i dziewictwa. Warto odnotować, że oprócz dzieła *Wartości małżeństwa*, które jest ponownym wydaniem tłumaczenia ks. W. Eborowicza, są to przekłady nowe. A więc zasób polskich tłumaczeń dzieł ojców Kościoła znacząco się powiększył. Przy czym nie są to dzieła marginalne, gdyż nauczanie św. Augustyna w istotny sposób kształtowało, a w pewnym sensie ciągle jeszcze kształtuje teologię i duszpasterstwo Kościoła katolickiego.

Tłumaczenia powstały (jak o tym czytamy na czwartej stronie okładki) na seminarium z literatury łacińskiej pod kierunkiem ks. A. Eckmanna. On też jest redaktorem całości. Nie jestem kompetentny, aby oceniać filologiczną jakość przekładu, tę ocenę zostawiam zatem filologom. Niniejsze omówienie dotyczyć będzie wyłącznie bibliografii i „Wprowadzenia”.

Bibliografia, w którą zaopatrzone tom, jest obszerna. Jej przegląd nasuwa dwie uwagi. Po pierwsze, dominują pozycje starsze, wiele jest z pierwszej połowy XX w., natomiast pozycje z ostatnich dziesięciu lat są reprezentowane marginalnie. Po drugie, chyba pora już zostawić ambicję bibliografii kompletnych specjalistycznym wydaniom, a w tomie takim, jak omawiany, podawać bibliografię wybraną według jakiegoś jasno określonego kryterium. Tu natomiast mamy 19 stron zawierających w jednym ciągu najróżnorodniejsze studia i opracowania, od zupełnie ogólnych do bardzo specjalistycznych.

Nieco szerzej trzeba odnieść się do pierwszej części tomu, czyli „Wprowadzenia”. Już tytuł książki wskazuje na zamiar skomentowania tekstów Augustyna, a cały komentarz umieszczony jest właśnie we „Wprowadzeniu”. Mamy więc podane po kolei informacje o każdym z dzieł: odtworzone zostały czas i okoliczności powstania, w tym także kontekst polemiczny. To jest bardzo ważne, bo bez uwzględnienia toczących się polemik nie sposób zrozumieć wielu tekstów Augustyna. Przy omawianiu każdego dzieła została podana także synteza jego zawartości teologicznej, a więc główne założenia, na których Augustyn opierał swoje twierdzenia dotyczące małżeństwa i dziewictwa. Nie wdając się w referowanie tych założeń, trzeba stwierdzić jedno. Otóż nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że Augustyn wyżej stawiał dziewictwo niż małżeństwo, a okazją do jasnego wykazania takiej hierarchii była polemika z Jowinianem, który zrównywał